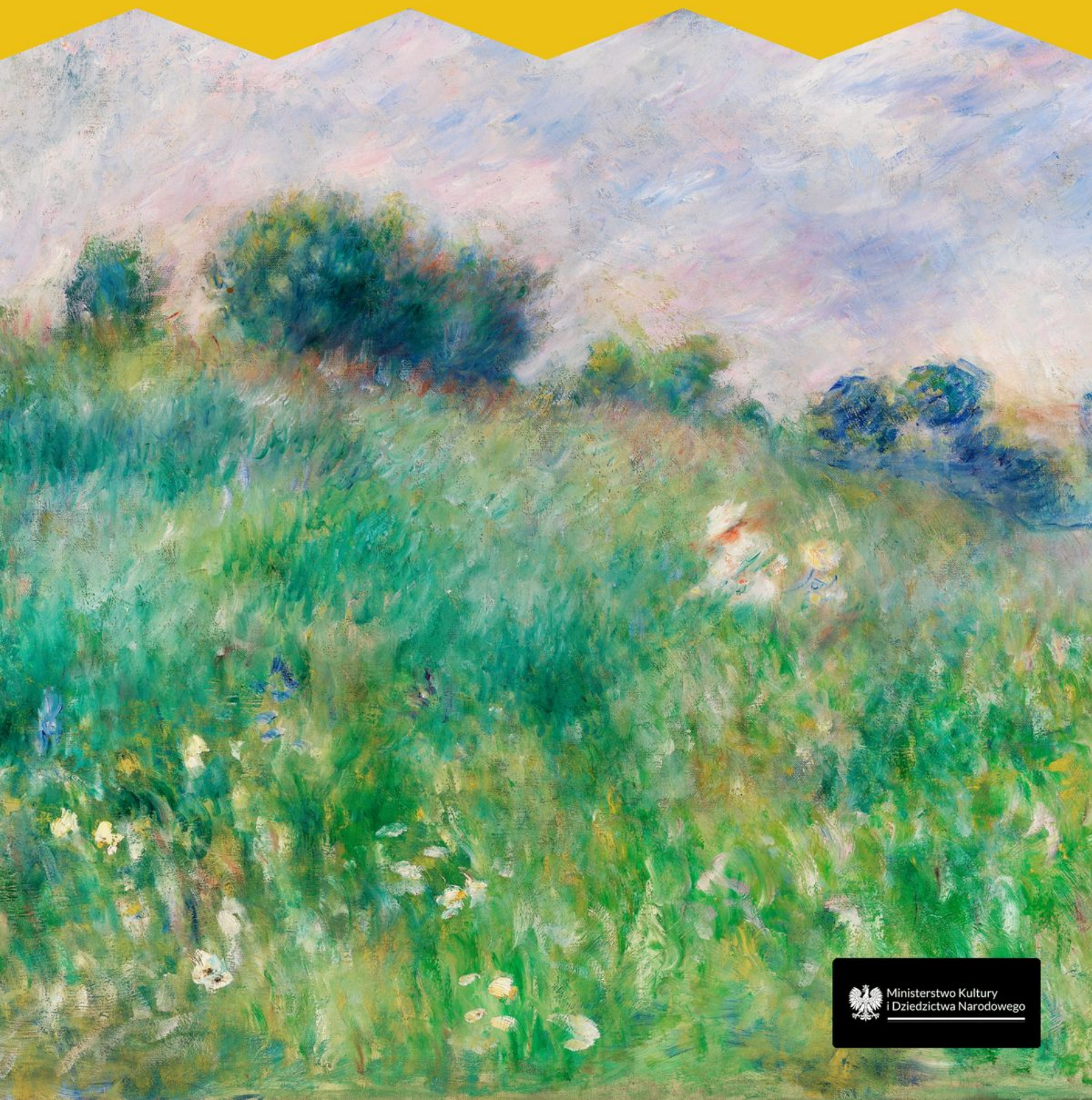


Wiatrak



BOLESŁAW LEŚMIAN

ŁĄKA

W ZWIEWNYCH NURTACH KOSTRZEWY

Wiatrak

Piętrząc się nad ugorów¹ chętną mu równiną,
Wiatrak, na wszystkie wokół odsłonięty światy,
Poskrzypuje drewnianą w tańcu krynoliną²,
A na trawę, jak diabeł, miota cień rogaty.

Wędrowcze, w jednym miejscu zatkwiony³ kosturem⁴,
Co znaczą twoje wstrząsy i nagłe podrygi?
Komu kłaniasz się wokół dębowym kapturem?
Z kim tak trafnie rozmawiasz na migi i śmigi⁵?

W co wierzysz? Kogo widzisz nad sobą w lazurze⁶?
Gdybyś się uczłowieczył — jakie miałbyś lica⁷?
Co za stwór się zataił w twej sękaty skórze?
Czym jesteś, oglądany przez duchy z księżycą?

Życie jako wędrowka,
Przyroda nieożywiona,
Tajemnica

¹ugór — pole od dawna nieuprawiane. [przypis edytorski]

²krynolina — szeroka halka na metalowej obręczy, noszona pod suknią w XIX w. przez eleganckie damy. [przypis edytorski]

³zatkwiony — dziś popr.: utkwiony. [przypis edytorski]

⁴kostur — kij, mało elegancka laska do podpierania się. [przypis edytorski]

⁵śmiga — tu: skrzydło wiatraka. [przypis edytorski]

⁶lazur — niebo mające jasnoniebieski kolor, charakterystyczne dla słonecznej pogody. [przypis edytorski]

⁷lico (daw.) — twarz. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lesmian-wiatrak/>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, Łąka, wyd. J. Mortkowicz, Warszawa, 1920

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (wolnelektury.pl). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć-Gryz, Dorota Kowalska, Hania Szadkowska, Marcin Koziej, Marianna Czabator, Marta Niedziałkowska, Martyna Sawicka, Pola Olech.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.